KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 2 (14) Października 1860 Rok. № 271. Jutro, ŚŚ. Jadwigi Wd: i Teressy P.

Wczoraj z powodu szczęśliwego przyjścia na świat J. C. W. W. X. Pawła Alexandrowicza, a Syna NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, odprawione zostało w Kościele Prawosławnym NN. TRÓJCY, solenne Nabożeństwo celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Joannicjusza* Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, po odczytaniu Manifestu Cesarskiego, a to w przytomności JO. Xięcia Namiestnika, i innych Osób wyższych, jakoteż i Obywateli m. Warszawy.

Wczoraj z powodu mającej się odbyć dziś ceremonji poświęcenia Kościoła Parafji Wolskiej wystawionego po zarogatkami Wolskiemi pod wezwaniem ŚŚ. Stanisława i Wawrzyńca, na gruncie majętności Czyste, ofiarowanym przez dziedziców tejże majętności *Biernackich*, rozpoczęły się przygotowawcze religijne obrzędy. Jakoż przedewszystkiem, przystąpiono do przeniesienia ŚŚ. Relikwji, mających się umieścić w nowowzniesionym ku chwale NAJWYŻSZEGO przybytku, a któremu to obrzędowi, towarzyszyli liczni pobożni. Za przybyciem tychże Relikwji na miejsce, w obec celebrującego tej uroczystości JW. JX. Biskupa Hr: *Platera*, Sufragana Dyecezji Łowickiej, Święte te szczątki złożone zostały w tymczasowo wzniesionem schronieniu tuż przy samym Kościele, gdzie pozostają aż do dnia dzisiejszego do chwili umieszczenia ich w pomienionym Kościele. Zanim dopełnimy sprawozdania o tym nowym Przybytku Pańskim, winniśmy dodać, iż zbudowany on został według planu, znanego tutejszego Budowniczego i pod kierunkiem jego, Radcy Józefa *Orłowskiego*. Wzniesiony on jest w stylu romańskim, zupełnie odrębnym od innych a istniejących w kraju tutejszym Świątyń. Po nad samem wejściem na froncie, uderza tam wyobrażenie BOGA RODZICY. otoczonej dwoma Aniołami, zaś po bokach widać figury ŚŚ. Patronów Wójciecha i Jana, dłuta tutejszego rzeźbiarza *Zenglera*. Odpowiednio powierzchowności, zbudowano i wnętrze, w którem oprócz innych ozdób, jak ambony, chrzcielnicy i chóru, uderzają oko trzy obrazy w wielkim i pobocznych Ołtarzach, będące dziełem znanego z pięknych prac swoich Artysty *Kamińskiego*, Professora Szkoły Sztuk Pięknych, oraz dwa po nad Ołtarzami bocznemi, pędzla również utalentowanego tutejszego malarza P. *Gerdziejewskiego*. Co się tyczy innych przy tymże Przybytku PAŃSKIM robót, takowe dopełnili: Stolarskie, P. *Cichocki;* ciesielskie, P. *Widychowski;* mularskie, P. Kazimierz *Granców;* ślusarskie, P. *Blum;* ozdobne szklanne, P. *Laskowski;* dzwony, P. *Petersilge;* na koniec cegłę do tej budowy dostawiono z Włoch z majętności P. Karola *Kelichena*. Obok Radcy *Orłowskiego* głównego Budowniczego, prowadził roboty architektoniczne Konduktor *Swiecianowski*, b. uczeń szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Ale nadewszystko nie mała zasługa należy się Komitetowi budowy, a szczególniej Prezydującemu w tym Komitecie, Dziedzicowi dóbr Czyste P. Adamowi *Biernackiemu*, bo Komitet ten, przejęty będąc zadaniem, wywiązał się z niego z całem poświęceniem i gorliwością. Komitet zaś ten składali oprócz prezydującego P. Adama *Biernackiego* i Radcy Budowniczego J. *Orłowskiego*, Członkowie: b. Budowniczy Gubernjalny a dziś emeryt P. *Miklaszewski;* Józef *Witkowski* Urzędnik N. I. O; X. Leopold *Rzeczycki* Proboszcz Parafji Wolskiej, i Karol *Rutkowski* Obywatel. Tak więc możemy od dziś powitać nową Świątynię w Parafji Wolskiej, zbudowaną ku chwale NAJWYŻSZEGO i zbawieniu wiernych sług jego.

J. C. W. Wielki Xiążę Paweł Alexandrowicz, mianowany został Szefem Pułku Kurynskiego Piechoty, który odtąd przybiera nazwę: *Pułku Kurynskiego Piechoty* J. C. W. Wielkiego Xięcia Pawła Alexandrowicza. Jego Cesarska Wysokość, zapisanym został jednocześnie do kontrol Pułków Gwardji Preobrażeńskiego, Pawłowskiego i Kirysjerów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, oraz do Bataljonu Gwardji Strzelców Rodziny Cesarskiej.

JW. Radca Tajny Senator *Funduklej*, Kontroller Jeneralny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, powrócił z Nowej Alexandrji.

JW. Rzecz: Radca Stanu, Członek Senatu *Szateński*, powrócił z Drezna.

JW. Jenerał-Adjutant Hr: *Sztakelberg*, Nadzwyczajny Poseł i Minisier Pełnomocny przy Dworze Sardyńskim, przybył z Paryża.

JW. Rz: Radca Stanu *Starynkiewicz*, Starszy Urzędnik w Ministerjum Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, przybył z Petersburga do Warszawy. Również przybyli Pomocnicy Starszych Urzędników w tymże Sekretarjacie: Radca Stanu Alex: *Wolkow;* Radca Stanu *Drzewiecki;* Radca Dworu Alex: *Friebes*, i młodszy Urzędnik Aloizy *Kliszewski*.

Na Kapitule Zakonu XX. *Paulinów*, odbytej w początku b. m. w Klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie, X. Mateusz *Knefliński*, wybrany został na Jenerała Zakonu.

Jutro, jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Stanisława *Borkowskiego*, Naczelnika Wydziału Administracji i Kontrolli Komissji Rządo: Sprawiedliwości, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim, a następnie poświęcenie pomnika na cmentarzu; na które, pozostała Rodzina i Przyjaciele, zapraszają Kolegów i Znajomych zmarłego,

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Teressy z Klimowiczów *Boczkowskiej*, w Kościele Śgo Alexandra, odbędzie się o godz: 9tej rano, żałobne Nabożeństwo, za duszę Solenizantki; na które, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm: z powodu Uroczystości Śtej Teressy, odprawianą będzie w tymże Kościele o godz: 11 z rana przed Jej Ołtarzem Wotywa, za spokój duszy ś. p. Teressy z Palczewskich *Markowskiej*, na którą Mąż i Rodzina zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. W tenże sam dzień odprawioną będzie także za jej duszę ofiara Mszy Śtej w Kościele przy cmentarzu Powązkowskim, gdzie przed dwo-

ma dniami, o godz: 3ej z południa odbyło się poświęcenie jej nagrobku w katakumbach, w obec rodziny zmarłej solenizantki, której w modlitwie, przy smutnym śpiewie SALVE REGINA, złożono rzewne życzenia.

Wczoraj rok upłynął jak oddaliśmy hołd zwłokom ś. p. Antoniego *Lesznowskiego*, Redaktora *Gazety Warszawskiej*, i wczoraj także z powodu ceremonji przeniesienia zwłok Jego z grobu Rodziny *Le Brun*, do familijnego *Lesznowskich*, zebraliśmy się licznie dla odnowienia tej smutnej rocznicy, i ponowienia należnego hołdu zasłudze. Jakoż o godzinie 11ej z rana odprawione było żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza* na Powązkach, za spokój duszy ś. p. *Antoniego*, celebrowane przez W. JX. *Czaplę*, Proboszcza Sulisławic, a na którem to Nabożeństwie, oprócz stroskanej Małżonki, znajdowało się grono szanownej Rodziny zmarłego, oraz Przyjaciele i Znajomi Jego. W czasie Nabożeństwa Artyści tutejszej opery, ceniąc położone oprócz wielu innych i dla piśmiennictwa dramatycznego zasługi, odśpiewali Mszę Świętą, dzieło Religijne utworu znanego kompozytora Józefa *Stefaniego*. Po odprawionem Nabożeństwie, tak szanowny celebrant W. JX. *Czapla* otoczony Duchowieństwem, jak i cały orszak żałobny, wyruszyli na cmentarz, dla dopełnienia ostatniej Chrześcjańskiej posługi temu, który zarówno dążnościami swemi jak pracą, na dziennikarskiem polu, zjednał sobie ogólne uznanie i powszechne współczucie. Piękny pomnik pokrywał tę mogiłę rodzinną, w której złożono zwłoki ś. p. *Antoniego*, a nad którą to mogiłą, gdy współtowarzysze prac jego westchnęli, chór tychże samych Artystów co uczestniczyli przy żałobnem Nabożeństwie, wykonał śpiew Religijny, za spokój duszy ukochanego od wszystkich *Antoniego*. Tak po roku zejścia z tego świata, uczczono człowieka, którego przy pochowaniu zwłok Jego otaczał kilkunasto tysięczny orszak, oddając sprawiedliwość Jego szlachetności, oraz położonym na polu dziennikarskiem zasługom. Do nas współbraci po piórze, należy wyrzeczenie ostatniego po nad grobem Jego słowa, a tem słowem braterskiem, streszczającem w sobie całe współczucie jest: „Spokój duszy *Antoniego!*"

Urzędnik Ministerstwa Narodowego Oświecenia Radca Stanu Napoleon *Proniewski*, po przyjeździe swym do familji, umarł 14go z. m. w Plebanji Uciańskiej i pogrzebiony został na tamecznej parafialnej mogile obok Siostry, Poetki Karoliny *Proniewskiej*.

Michalina z Kwiatkowskich *Filipska*, Żona Urzędnika, opatrzona ŚŚ SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. O czem pozostały w nieukojonym żalu Mąż uwiadamiając, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2 po południu, z Kościoła PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski.

Józef *Poloniewski*, Obywatel i Członek Konfraternji Literackiej, przeżywszy lat 80, wczoraj zmarł. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół, oraz Członków Konfraternji.

Wczoraj przeniósł się do wieczności ś. p. Fryderyk *Küster*, b. Kupiec m. Warszawy. Exportacja zwłok, nastąpi jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania; na którą, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Sąd Policji Prostej Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IIgo.— W dniu $^{2}/_{14}$ Września r. b., w porze około północy, przy bramie domu N° 949 od ulicy Przejazd na trotoarze, znalezione zostało dziecko płci męzkiej, kilka tygodni mające, ubrane w koszulkę białą, kaftanik barchanowy biały, czapeczkę warsztacikową robotą białą i powijak biały na drutach robiony. Dziecię to podrzucone, zawinięte było w poduszkę, na której poszewka była biała a rogi tejże nieco haftowane. Wzywa przeto każdego ktoby posiadał wiadomość o pochodzeniu tego niemowlęcia, oraz sprawcy onego podrzucenia, aby takową najbliższej Władzy lub Sądowi Policji Poprawczej Ptu Warszawskiego Wydz: Igo, udzielić zechciał.— Assesor Trybunału, p. o. Podsędka, Assesor Kolleg:, *Kokowski*.

Towarzystwo Badaczów Przyrody *Izys* w Dreznie, mianowało Członkami swemi honorowemi i Korrespondentami, PP.: Jana *Baranowskiego*, Dyrektora Obserwatorjum Astronomicznego Warszawskiego i Felixa na Jaroczynie *Jarockiego*, Dra Filozofji, Dyrektora Gabinetów Naukowych Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Nowo obrany Dziekan Wydziału Prawnego na Uniwersytecie *Jagiellońskim* w Krakowie, Dr *Burzyński*, podziękował za tę godność. Zebrani Professorowie tego wydziału wybrali w jego miejsce Dziekanem Professora Dra *Hammera*.

Pamiętnika *Religijno-Moralnego* zeszyt 10ty za miesiąc Październik r. b., wyszedł z druku i zawiera: 1) Wykład Pisma Świętego. Dalszy ciąg liturgiczno-hygienicznych przepisów Starego Przymierza, przez X. *Serwatowskiego*; 2) Dzieło Webera Bety: Cartons aus dem deutschen Kirchen Leben, ciąg dalszy; 3) Dzień Śgo PIOTRA w Rzymie; 4) Katolicyzm w Egipcie; 5) Korrespondencje: List IV; z Brzezin; Archidyecezji Gnieźnieńskiej; z Rzymu; 6) Kronikę Kościelną i Rozmaitości, gdzie mieści się wiadomość o Stowarzyszeniu Śgo WINCENTEGO w Lipsku.

Kmiotka Nr 16ty, (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania z Pisma Śgo; Jakób poznaje szatę Józefa; Jakim sposobem Mruwiak poszedł po rozum do głowy; Obrazek wiejski w trzech przedziałach; Grzbietoród; Nocni pasterze; Opowiadanie Góralczyka; Kmiotek i Skowronek; Co się dzieje między ludźmi? Odpowiedzi.

Magazynu Mód Nr 42, opuścił prassę i zawiera: Wujcio, Komedja z życia p. H. P.; Korrespondencja z Algieru; Pogadanka tygodniowa; Mody; Opis ryciny. Do tego Nru dołączona jest rycina z wzorami ubiorów.

Doktor *Braun*, obrał sobie stałe mieszkanie przy ulicy Elektoralnej N° 783 (33), w domu Wgo *Kunickiego*, na drugiem piętrze. Przyjmuje chorych ubogich, z rana od godziny 7½ do 9tej, a po południu od 3ej do 5tej.

Doktor Medycyny Juljusz *Wrotnowski*, Lekarz Ordynujący w Szpitalu Sgo DUCHA, przeniósł swe zamieszkanie pod Ner 614 lit: K, przy ulicy Niecałej, i udziela konsultacji do godziny 8½ rano, i od 3ciej do 5tej po południu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Dramacie *Burgrafowie*, przywołani zostali PP: *Królikowski* i *Chomanowski*.

W Wiedniu wyrabiają papier z liści kukurydzy, który nieustępuje papierowi z gałganów.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 51; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 11, wartość kuponu kop: 14¹/₄; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 81¹/₂, wartość kuponu kop: 18¹/₂.

Ameryka. *Quebek, 29 Wrześ:.*— Xiążę *Walji* przybył wczoraj do St. Luis.— Do Nowego Orleanu, przybyła na parostatku reszta oddziału *Walkera*. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 10 Październ:.* — Poseł Francuzki Margr: *Moustier*, przybył tu wczoraj z Paryża, a Poseł Angielski Lord *Loftus* z Koburga.— Wczoraj transport 150 ochotników Papiezkich, wypuszczonych z niewoli Sardyńskiej, wyprawiono ztąd do Pragi.— Wiadomości z Neapolu sprawiły tu nieprzyjemne wrażenie, łatwo bowiem przewidzieć, że tameczna armja Królewska wkrótce broń będzie musiała złożyć. Król nawet może się dostać do niewoli, gdyż Gaeta jest blokowaną.— Prawie codzienie odbywają się narady wojenne pod przewodnictwem Cesarza. W ostatnich czasach zawezwano na nie FZM. *Benedeck.* (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 9go Paźdz:.* — Poseł Amerykański P. *Faulkner*, miał wczoraj posłuchanie u Cesarza. Doręczył on odpowiedź Prezydenta Stanów Zjednoczonych na odwołanie Posła Francuzkiego, Hr: *Sartiges*, z Washingtonu. — Jutro ubiega termin przeznaczony do wymiany ratyfikacji konwencji dotyczącej sprawy Syryjskiej. Ponieważ jednak Poseł Turecki nie otrzymał jeszcze instrukcji, przeto termin ten odroczony być musi. — *Toulonnais* donosi, że wojska do Rzymu przeznaczone, odchodzą z całym taborem obozowym i zapasem 50 ładunków na człowieka. Oprócz tego w rezerwie posłanych będzie 1¹/₂ miliona ładunków. — Krąży tu pogłoska, że interwencja bezpośrednia Rządu Piemonckiego w Neapolu, spowodowaną została ewentualnością nowego zaczepnego poruszenia ze strony armji Królewskiej. Wiadomo bowiem, że *Garibaldi* sam domagał się posiłków od Króla *Wiktora-Emmanuela.* — Korrespondencje z Niemiec donoszą, że tam wszędzie czynią znaczące przygotowania do uroczystego obchodu rocznicy bitwy pod Lipskiem. — Vice-Admirał *Bouet-Willaumez*, został powołany do Paryża, i miał naradę z Cesarzem w St. Cloud. Domyślają się, że przedmiotem jej była kwestja fortyfikacji Cherbourga.— Nowo-wychodzący dziennik *Nouvelle*, wczoraj rozszerzył mylną pogłoskę, jakoby Papież opuścił Rzym z zamiarem obrania sobie pobytu w Bruxelli. — Dla Chrześcjan Syryjskich zebrano tu w ogóle franków 1,979,978. (Ind: Bel:, Nord).

Prusy. *Berlin, 12 Paźdz:.* — Xiążę Rejent Pruski wraz z Małżonką, ma przeprowadzić w d. 13 b. m. Królowę *Wiktorję* do Akwizgranu, zkąd tegoż dnia wieczór, uda się z powrotem do Berlina. 20go zaś rano J. K. Wysokość wyjedzie do Warszawy. W podróży tej Xięciu Rejentowi ma towarzyszyć Minister Wojny, Jenerał-Porucznik *v. Roon.* (St: Anz:).

Włochy. — Dzienniki Włoskie i Francuzkie, zapełnione są opisami walki zaszłej nad Volturno i utarczkami jakie miały miejsce dnia 2go b. m. Między innemi *Presse* ogłasza korrespondencją z Neapolu, datowaną 3go. Potwierdza ona szczegóły o tych bitwach już podane i dodaje, że *Garibaldi* rzeczywiście w pobliżu Santa-Maria, przyjęty został tak silnym ogniem karabinowym, że kule podziurawiły jego powóz, zabiły woźnicę, jednego konia i 2ch gidów. Dyktator ruszył dalej pieszo, i na czele tysiąca ludzi, z okrzykiem: „Zwyciężyliśmy, jestem *Garibaldi*" rozproszył 7 bataljonów Neapolitańs:. — Wojska Królewskie dobrze się także biły, a w Santa-Marja, cztery razy szły do ataku. Najwięcej im tu jednak zaszkodzili artylerzyści Piemontcy, doskonale wyćwiczeni i doświadczeni w bitwach. Przypuścili oni blizko nieprzyjaciela, a dając następnie ognia kartaczami, kładli trupem całe szwadrony. Podczas popłochu, Kalabryjczycy rzucali się na jeźdźców i przebijali ich, a konie przyprowadzali w tryumfie. W ogóle walczono jak było można, ale nikt nie dawał pardonu. Plan wojsk Królewskich był dobrze pomyślany. Chcieli oni otoczyć armję ochotników i oniemal tego niedokonali. 2go Paźdz: rano, zostało jeszcze trochę wojsk Królewskich z tej strony Volturno, w San-Tammaro, na lewo od Santa-Maria, ale wyparł ich Jenerał *Turr.* Palili oni wszystko po drodze w odwrocie do Kapuy. W okolicach Caserta pozostała również kolumna odosobniona i odcięta do 800 ludzi wynosząca. Jenerał *Sirtori*, spodziewał się ich wziąść do niewoli, przy pomocy Dyktatora, oraz oddziałów *Bixio*, i Brygadjera *Lacchi.* W Neapolu 3go głoszono, że cała ta kolumna wziętą została.— Podług ostatnich doniesień, przednie straże ochotników były już pod murami Kapuy, zkąd zdemoralizowane wojska wyjść nieśmiały.— W bitwie do 1 Paźdz: odznaczył się szczególniej Kapitan artylerji Piemonckiej Emiljo *Savira.* — *Movimento* donosi, że *Garibaldi*, został lekko raniony. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Najważniejszą wiadomością dzisiejszą, jest telegram podający treść artykułu *Constitutionnela* z dnia 12go b. m. Dziennik ten gani nader energicznie wkroczenie wojsk Sardyńskich na territorjum Neapolitańskie i czyni Piemont odpowiedzialnym przed Europą za krok uczyniony. Jakkolwiek nie można z artykułu pomienionego wyprowadzać stanowczych wniosków co do polityki Francji, w każdym razie zasługuje on na uwagę, jako wychodzący z pod pióra dziennika półurzędowego.

Z Neapolu nie ma bliższych wiadomości o potyczkach stoczonych w dniu 2gim i 3cim b. m., równie jak i o dalszych projektach *Garibaldego.* Wojska Piemontskie spodziewane są około 15go pod murami Kapuy, a zjawienie się ich skłoni zapewne *Franciszka IIgo*, do opuszczenia tego miasta i linji Volturno, a zamknięcia się w Gaeta, gdzie przysposobiono zapasy 6cio-miesięczne, dla 30-tysięcznej armji.— Król Sardyński znajduje się w Macerata; nie przekroczył zatem dotychczas granicy Neapolitańskiej.

Garibaldi zwołał w Państwie Neapolitańskiem, podobnie jak w Sycylji, Kollegja wyborcze na dzień 21 b. m. Zdaje się jednak, że celem tego zwołania będzie zapytanie bezpośrednie ludności co do annexji, a nie wybór deputowanych do Parlamentu, którzyby swemi rozprawami opóźniał tylko dzieło zjednoczenia Włoch. (Nord).

Paryż, *12go Października.* — *Constitutionnel* ganiąc energicznie wkroczenie na territorjum Neapolitańskie, utrzymuje, że Piemont podobnie jak Austrja, nie ma prawa do mieszania się w sprawy wewnętrzne Obojga Sycylji. Piemont odpowiedzialny jest przed Europą

za powziętą inicjatywę. Do Europy należy zapoznane prawa przywrócić i skłonić Rządy, które się od tych praw usuwają, do ich szanowania.

Marsylja, *10 Paźdz:*. — Jenerał *Lamoriciere*, jak słychać, przysłał do Marsylji depeszę, zamawiającą dla niego i 3ch Oficerów miejsca do Civita-Vecchia, na statku *Quirinal*, wypływającym jutro z Marsylji, i mającym po drodze zawinąć do Genui.

Frankfurt n. M., *10 Paźdz:*. — Królowa *Wiktorja* przybyła tu dziś wieczór i odjechała wraz z Xięciem Rejentem do Moguncji.

Monachjum, *11go Października*.— *Münchener Ztg* oświadcza, że ogłoszony przez *Indep: Belge* telegramm, jakoby tutejszy Nuncjusz Papiezki założył i doręczył tutejszemu Rządowi protestacją, przeciw wkroczeniu Piemontczyków do Marchji i Umbrji, jest zupełnie mylny.

Turyn, *10go Paźdz:*. — Rozprawy nad projektem o annexji, toczą się dalej. Kilku mówców przemawiało przeciw projektowi Rządowemu.— Hr: *Cavour* oświadczył, że jutro udzieli objaśnienia na wszelkie czynione mu interpellacje.— Zdaje się, że jutro nastąpi głosowanie nad projektem annexji.—Mówią, że *Garibaldi* zwoła Kollegja wyborcze Obojga Sycylji 21go b. m., dla głosowania powszechnego.

Perugja, *10go Października*.— Doniesienia z Rzymu potwierdzają, że Francuzi zajmą znowu Viterbo. Żandarmi Papiezcy mają poprzedzić 12ma godzinami Francuzów. Ludność gotowa jest odeprzeć żołnierzy Papiezkich, ale ustąpi Francuzom. *Pepoli* udał się do Viterbo, dla zaspokojenia ludności. — Król *Wiktor-Emmanuel* jest w Macerata. (Schl: Ztg).

Szarada.

Do na opak *pierwszego* gdy dodacie *trzecie*,
By nie mieć w drodze szwanku zawsze użyjecie;
Druga zaś z *trzecią* twarda, chociaż nie jest skała;
Wszystka nam wszystkim teraz pewno by się zdała.
(Zeszła Szarada, *Turban*).

DONIESIENIA.

ZIEMIŃSKI HIPOLIT, Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, iż udziela **Lekcje** w swoim Salonie, jako też po domach prywatnych i pensjach. Mieszka pod Nrem 8 przy ulicy Sto-Jańskiej, na pierwszem piętrze od frontu.

DO HANDLU ADOLFA TOCK
przy ulicy Senatorskiej,
Nadeszły FASONY PARYZKIE do Kapeluszy.

PASZTETY de foie gras,
ditto de Perdriaux,
ditto de Lièvres,
ditto de Bécasse,
ŁOSOŚ *Reński* marynowany (Salm),
WĘGORZ wędzony,
KAWIOR świeży,
SERY w rozmaitych gatunkach,
CYTRYNY i POMARAŃCZE,
otrzymał i poleca się Handel **J. HOEHR**, w gmachu teatralnym N° 474.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dożywocie*.

Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przedstawienie **Astronomji Popularnej.** Początek o godzinie 5ej. — **D. Zonner.**

NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.

Podaje do Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, 5u tańców najpotrzebniejszych. Uczy także **Kadryla Imperjal** i 3ch Polek w najnowszym guście, tańczonych na sposób Paryzki. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się zechcą pod Nr 306, przy ulicy róg Freta i Nowego-Miasta, na 1m piętrze od frontu, naprzeciwko Kupca Paryczko. — **Piotr Śliżyński.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, odbędzie się **Zabawa Muzykalna,** pod dyrekcją P. Józefa **Fuchs,** z kompletną Orkiestrą z 30tu osób złożoną, jak wczoraj doniesiono.

TIVOLI

Dziś **ORKIESTRA WĘGIERSKA** pod dyrekcją **Balasz Kalman**, między wielu innemi Numerami, wykona: Marsz Rakoczy, Uwerturę Cyganka (Rossiniego), Czardasz Węgierski (Bokka), Pot-pourri Łucja z Lamermooru (Werdi), Skoczne trzy Mazury (Ratyńskiego), Fantazja solo na Cymbały wykona P. Makiej; Wielkie Pot-pourri Węgierskie Czasar Kunok (Erkla); Solo na Violonczellę wykona P. Lani; Fantazja Węgierska Roza Weldi, Solo na Skrzypce, wykona P. Kalman. Początek zabawy o godzinie 6ej. Cena wejścia kop: 15. — Oddzielny wchód do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskazuje napis: „Wchód do Salonu koncertowego Tivoli".—Osoby nie życzące sobie być na muzyce, mają Pokoje wolne od tak zwanego entre.

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

NOWA ARKADJA,
przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.
Dziś **Zabawa Tańcująca** w elegancko urządzonych Salonach. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

WIEJSKA KAWA.

Dziś, w illuminowanej Oranżerji Wiejskiej Kawy, Wielka Zabawa Muzykalna, pod dyrekcją P. **Kuhne.** Program wyborowy. Początek o godzinie 4ej.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI **Świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.**

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI *Holsztyńskie*, *Ostend-kie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR**, w gmachu teatralnym N° 474.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 2 (14) Października 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.